

Perfect, Nie igray ze mn

Tylko nie patrz na mnie wtedy kiedy gram
Bo mi buty lecą z nóg
W głowie zamęt mam, a w ustach siana stóg
Tylko nie patrz na mnie wtedy kiedy gram
Bo mi z palców tryska krew
A w kolorze tym, nie, nie za dobrze mi
Nie igray z ogniem
Który w żyłach mam
Nie igray ze mną
Wtedy kiedy gram
Nie igray z ogniem
Bo zobaczysz że
Że igraszki twe
Głupio skończą się
W tej słodkiej gitarze założyłem sam
Sześć stalowych cienkich strun
Spojrzyj choćby raz, a wypalę prosto w tłum
Ja mam za plecami sto tysięcy wat
Rozedrganych membran mur
Spojrzyj choćby raz, a tornado runie w dół
Nie igray z ogniem
Który w żyłach mam
Nie igray ze mną
Wtedy kiedy gram
Nie igray z ogniem
Bo zobaczysz że
Że igraszki twe
Głupio skończą się
Wiem że wykupujesz cały pierwszy rząd
I warujesz dzień po dniu
Wbijasz we mnie wzrok
Jak w ogłoszeniowy słup.
Bardzo dawno temu
Zwyczaj taki był
Śpiewem oświadczano się
Przyjmij zatem tej
Serenady mojej treść"
Nie igray z ogniem
Który w żyłach mam
Nie igray ze mną
Wtedy kiedy gram
Nie igray z ogniem
Bo zobaczysz że
Że igraszki twe
Że igraszki twe
Głupio skończą się